

Sygnatura akt XIII GC 409/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 17 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Chańko

Protokolant:sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 roku w (...)

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

- zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 5.049,21 zł (pięć tysięcy czterdzieści dziewięć złotych i dwadzieścia jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 2.067 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt XIII GC 409/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 grudnia 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., wniosła o zapłatę od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 5.049,21 złotych. W uzasadnieniu powód wskazał że 21 czerwca 2012 roku (...) sp. z o.o.” sp. k. oraz strona pozwana zawarły umowę najmu pomieszczeń. Strony ustaliły kaucję na kwotę 18.929,70 złotych. Następnie aneksem z dnia 15 października 2013 roku kaucja została obniżona do kwoty 9.225 złotych. Wierzytelność z tytułu zwrotu kaucji została przelana na firmę (...) sp. z o.o. która obecnie działa pod nazwą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Część zaległej kaucji została rozliczona w kwocie 4.175,79 złotych, zaś różnica stanowiła przedmiot żądania.

/pozew, k. 2-4, koperta k. 16/

Nakazem zapłaty z dnia 20 grudnia 2017 roku Sąd uwzględnił w całości żądanie pozwu.

/nakaz, k. 17/

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszym rzędzie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot kaucji. Rozwiązanie umowy najmu między stronami nastąpiło w ramach porozumienia z dnia 25 września 2014 roku, w którym ustalono, że umowa przestanie obowiązywać w dniu 31 października 2014 roku. Umowa nie zawierała terminu zwrotu kaucji, zatem kaucja stała się wymagalna z tą datą, wobec zaś braku uznania roszczenia przez stronę pozwaną – uległo ono przedawnieniu z dniem 31 października 2017 roku. Żadna z osób uprawnionych do reprezentacji nie składała bowiem oświadczenia o uznaniu długu stronie powodowej.

/sprzeciw, k. 21-22odw./

W piśmie procesowym z dnia 25 lipca 2018 roku strona pozwana podniosła wadliwe umocowanie pełnomocnika powoda do występowania w imieniu strony powodowej.

/pismo, k. 50-52/

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2018 roku Sąd otworzył zamkniętą rozprawę i wezwał pełnomocnika powoda do usunięcia braku pozwu w postaci pełnomocnictwa do występowania przeciwko stronie pozwanej w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu.

/postanowienie, k. 53/

Pismem z dnia 23 sierpnia 2018 roku pełnomocnik powoda uzupełnił brak pozwu w postaci pełnomocnictwa.

/pismo, k. 54/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 czerwca 2012 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., reprezentowana przez K. K. (1) oraz strona pozwana reprezentowana przez J. K. (1) zawarły umowę najmu pomieszczeń przy ul. (...) w Ł. o powierzchni 37,5 metra kwadratowego.

/okoliczność bezsporna, umowa najmu, k. 28-31/

W dniu 15 października 2013 roku (...) sp. z o.o." sp. k. oraz (...) spółka z o.o. w W. zawarli aneks do umowy z dnia 21 czerwca 2012 roku zmieniając powierzchnię najmowanego lokalu i stawkę czynszu za lokal. (...) sp. z o.o." sp. k. w Ł. był reprezentowany przez wiceprezesa komplementariusza – K. K. (1), zaś pozwany przez J. K. (1). W pkt 5 aneksu strony oświadczyły, że na koncie wynajmującego - (...) spółka z o.o. w W. znajduje się kaucja w kwocie 18.929,70 złotych. Strony ustaliły, że za wynajmowaną powierzchnię od 1 grudnia 2013 roku kaucja wynosić będzie 9.225 złotych przy zachowaniu trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Różnica zaś została przeznaczona na pokrycie zaległości w czynszu.

/aneks, k. 8/

W dniu 17 lutego 2014 roku (...) sp. z o.o." sp. k. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zawarły porozumienie na mocy którego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przejęła prawa i obowiązki najemcy wynikające z umowy najmu lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł.. (...) sp. z o.o." sp. k. zobowiązał się rozwiązać umowę najmu do dnia 28 lutego 2014 roku a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zobowiązała się do zawarcia z pozwanym umowy najmu tych samych pomieszczeń. W § 5 umowy (...) sp. z o.o." sp. k. zrzekł się prawa do kaucji na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w zamian za zawarcie umowy najmu lokalu. W imieniu (...) sp. z o.o." sp. k. w Ł. porozumienie zawarła K. K. (1), a w imieniu (...) porozumienie podpisał prokurent spółki (...)

/porozumienie, k. 9/

W dniu 28 lutego 2014 roku (...) sp. z o.o. w Ł. rozwiązała umowę najmu z dnia 28 lutego 2014 roku z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Oświadczenie o rozwiązaniu złożyli K. K. (1) Prezes zarządu powoda oraz J. K. (2) w imieniu pozwanej.

/rozwiązanie umowy/

W dniu 14 marca 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., reprezentowana przez K. K. (1) oraz strona pozwana reprezentowana przez J. K. (1) zawarły aneks do umowy najmu z dnia 28 lutego 2014 roku, w którego

treści dokonano jedynie zmiany oznaczenia najemcy na (...) sp. z o.o.”, pozostałe punkty umowy pozostawiając bez zmian.

/aneks, k. 32/

W dniu 9 grudnia 2014 roku o godzinie 12.05 J. K. (1) posługujący się domeną (...) napisał do K. K. (1), prezesa zarządu powoda: „I prosiłbym o potwierdzenie danych do przelewu” oraz załączył opis firmy powoda i adres powoda wraz z numerem rachunku bankowego. W odpowiedzi K. K. (1) posługująca się domeną: (...) napisała do J. K. (1): „ Witam, Panie J. nr rachunku jest dobry, natomiast adres już mamy nowy:(...), lok(...), (...) Ł., pozdrawiam”.

Następnie, w dniu 9 grudnia 2014 roku księgowa M. K., posługująca się domeną (...) wysłała wiadomość e-mail do J. K. (1), w której napisała, że: J. G. powinien napisać prośbę do (...) żeby rozliczyć wpłaconą przez niego kaucję z fakturami sprzedaży wystawionymi przez (...) na rzecz (...) sp. z o.o. prosząc o uzupełnienie rachunku bankowego firmy (...).

W oparciu o tę wiadomość J. K. (1) posługujący się domeną (...) napisał 9 grudnia 2014 roku do K. K. (1), prezesa zarządu powoda: „Witam ponownie, Nasza księgowa wymyśliła trochę inaczej. Jakby dało się radę przy okazji dostarczyć to dziękuję w imieniu swoim i pani księgowej”. Załącznikiem do korespondencji był plik w programie Word „J. P. ...cji.doc” oraz przesłano do wiadomości adresatki e-mail od księgowej z załączonym projektem porozumienia. W odpowiedzi jeszcze tego samego dnia K. K. (1) posługująca się domeną: (...) napisała do J. K. (1): „Witam, Panie J. skan pisma w załączniku. Przy okazji podrzucę oryginał”.

Istotne znaczenie dla oceny korespondencji miały również tytuły wskazane w główce e-maili. Korespondencja między J. K. (1) a księgową M. K. nosiła tytuł: (...). Korespondencja pomiędzy J. K. (1) a M. K. przed wysłaniem e-maila do księgowej nosiła tytuł: „Pismo do druku”, a po otrzymaniu projektu od księgowej: „Rozliczenie kaucji”.

/korespondencja e-mail, k. 10-12, projekt porozumienia, k. 13/

Postanowieniem z dnia 16 lipca 2018 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania stron wobec ich niestawiennictwa na rozprawie. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, przedstawiciel strony pozwanej został prawidłowo wezwany na termin rozprawy (k.48) oraz pouczone o rygorze pominięcia dowodu w razie niestawiennictwa. Dodatkowo w treści zawiadomienia zawarto szereg pouczeń dla strony. Wezwanie doręczono na adres rejestrowy pozwanej spółki zgodnie z art. 133 § 2 k.p.c. w zw. z art. 133 § 2 a oraz odebrane w dniu 9 kwietnia 2018 roku przez uprawnionego pracownika (k.45). Jak wynika z art. 133 § 2 k.p.c. Pisma procesowe lub orzeczenia dla osoby prawnej, jak również dla organizacji, która nie ma osobowości prawnej, doręcza się organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru pism. Zgodnie zaś z art. 133 § 2a pisma procesowe dla przedsiębiorców i wspólników spółek handlowych, wpisanych do rejestru sądowego albo Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), doręcza się na adres udostępniany w rejestrze albo CEIDG, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń.

Zastrzeżenie strony pozwanej było zatem chybione.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w całości.

Poprzednika prawnego powódki oraz stronę pozwaną łączyła umowa najmu pomieszczeń. Mimo skąpego materiału dowodowego w sprawie, z załączonych dokumentów wynikało również, że powódka posiadała odrębną umowę najmu ze stroną pozwaną, dotyczącą pomieszczeń w tej samej nieruchomości w Ł., przy ul. (...). Najem został uregulowany w art. 659 §1 k.c. zgodnie z którym przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Spór dotyczył rozliczenia kaucji za przedmiot najmu, a zatem sfery regulowanej umownie, co do której ustawa pozostawia stronom pełną swobodę, zaś treść porozumienia w przedmiocie rozliczenia kaucji pozostawiono swobodzie stron.

Rozstrzygnięcie sporu utrudniał również fakt, że obie umowy: zawarta przez (...) sp. z o.o. sp. k w Ł. z pozwaną oraz (...) z pozwaną pochodzą z tej samej daty, zaś umowa z pierwszym z tych podmiotów nie została załączona do akt sprawy.

Przed nawias dalszych rozważań należy jeszcze wyprowadzić ustalenie, że K. K. (1) była w zarządzie wszystkich podmiotów: (...) sp. z o.o. sp. k. – prezes, komplementariusza tej spółki (...) sp. z o.o. – wiceprezes, (...) sp. z o.o. (następnie (...) sp. z o.o.) – prezes. Wskazane spółki były zatem ściśle powiązane osobowo, co pośrednio tłumaczy szereg przesunięć majątkowych i podstawień podmiotowych po ich stronie.

Dla rozstrzygnięcia sporu kluczowe są zaś następujące okoliczności:

- a) po pierwsze, czy porozumienie z dnia 17 lutego 2014 roku (k.9) stanowiło przejęcie długu, czy w zakresie kaucji objętej sporem stanowiło przelew wierzytelności;
- b) po drugie, czy roszczenie, które miała nabyć strona powodowa uległo przedawnieniu, czy też doszło do niewłaściwego uznania długu;
- c) czy J. K. (1), wobec braku pełnomocnictwa od pozwanej i braku ujawnienia go w KRS pozwanej jako osoby reprezentującej pozwaną mógł skutecznie składać oświadczenia woli (zawieranie, zmiana i rozwiązywanie umów) oraz oświadczenia wiedzy (niewłaściwe uznanie długu).

W odniesieniu do pierwszej z podniesionych kwestii, należy zauważyć, że przejęcie długu dokonane może być w dwóch odrębnych konstrukcjach prawnych. Zgodnie z art. 519 § 1 k.c. Osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony (przejęcie długu). Jednocześnie z art. 519 § 2 k.c. wynika, że przejęcie długu może nastąpić: 1) przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika; oświadczenie dłużnika może być złożone którejkolwiek ze stron; 2) przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela; oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron; jest ono bezskuteczne, jeżeli wierzyciel nie wiedział, że osoba przejmująca dług jest niewypłacalna.

Nie ulega wątpliwości, że strona pozwana nie brała udziału w zawieraniu porozumienia pomiędzy (...) sp. z o.o. sp. k. oraz (...) sp. z o.o. w Ł.. Zatem porozumienie to powinno zostać ocenione przez pryzmat art. 519 § 2 pkt 2 k.c. Na tym etapie należy stwierdzić, że w ocenie Sądu oświadczenia w formie e-mail składane przez J. K. (1) K. K. (1) reprezentującej w tej korespondencji (...) sp. z o.o. (poprzednio (...)) nie może być ocenione jako zgoda wierzyciela na przejęcie długu przez osobę trzecią.

Wprawdzie należy podzielić stanowisko, którego wyrazem jest najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, że: „przejęcie długu może stanowić element innej czynności prawnej, natomiast zgoda dłużnika na przejęcie długu przez osobę trzecią może być wyrażona w dowolny sposób” (tak SN w postanowieniu z dnia 22 marca 2018 roku, sygn., akt V CSK 509/17). Jednakże każdorazowo należy ocenić kontekst składanego oświadczenia oraz jego cel. J. K. (1), co wynikało z treści projektu porozumienia z dnia 9 grudnia 2014 roku a także treści e-maili zmierzał raczej do dokonania potrącenia części kaucji objętej sporem wpłaconej przez (...) sp. z o.o. do rąk tego podmiotu, stąd wskazano rachunek bankowy pierwotnego dłużnika. Nawet jeżeli w tym samym porozumieniu dokonano rozliczenia części kaucji w kwocie 4.175,79 złotych z zaległościami powoda z faktur za czynsz, to nie stanowiło to realizacji postanowień porozumienia z dnia 17 lutego 2014 roku, a jedynie formę wzajemnego wygaszenia wierzytelności. Podsumowując, strony zmierzały raczej do umownego potrącenia i rozliczenia nadwyżki w postaci części kaucji, nie zaś do wyrażenia zgody na treść porozumienia z dnia 17 lutego 2014 roku. W konsekwencji, gdyby interpretować to porozumienie jako przejęcie długu – wobec braku wykazania zgody wierzyciela, byłoby nieważne.

Jednakże, w ocenie Sądu §5 porozumienia z dnia 17 lutego 2014 roku nie rozstrzygał o kwestiach związanych z zadłużeniem (...) sp. z o.o. lecz dotyczył rozstrzygnięcia o przysługującej temu podmiotowi wierzytelności względem pozwanej. Zgodnie zaś z art. 58 § 3 k.c. § 3 jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W zakresie rozstrzygnięcia odnośnie kaucji, postanowienie

porozumienia pozostało zatem w mocy, zaś jego znaczenie prawne wyraża się w przelewie wierzytelności. Zgodnie bowiem z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, że porozumienie z 17 lutego 2014 roku zapewne w ocenie jego stron było nieskuteczne. Wniosek taki strona pozwana wywiodła z treści projektu porozumienia z dnia 9 grudnia 2014 roku pomijając, że choć wydruk ten powołał powód, to autorem projektu była księgowa pozwanej i to jej pracownik przesłał ten projekt K. K. (1), przekazując treść e-maila księgowej M. K..

Chybiony jest zarzut odnośnie braku regulacji kaucji w umowie między (...) sp. z o.o. w Ł. a (...) sp. z o.o. w W., skoro nie ta umowa stanowiła podstawę roszczenia, lecz umowa z (...) sp. z o.o. sp.k. z której ten podmiot roszczenie przelał na powódkę. Brak zastrzeżenia kaucji w umowie załączonej do sprzeciwu, jak i sama umowa nie mają zatem znaczenia w sprawie.

Ze względów prawnych, a nie faktycznych nie był zasadny zarzut niewłaściwej reprezentacji (...) sp. z o.o. w Ł. w toku porozumienia z (...) sp. z o.o. sp.k. K. K. (2) nie mogła reprezentować obu podmiotów. W tej sytuacji składając oświadczenie w imieniu (...) sp. z o.o. sp.k. – w imieniu (...) sp. z o.o. w Ł. oświadczenie złożył prokurent samoistny powodowej spółki (...). Zgodnie z art. 109¹ §1 k.c. Prokura jest pełnomocnictwem udzielonym przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, które obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Jak wynika zaś z art. 109¹ § 2 k.c. nie można ograniczyć prokury ze skutkiem wobec osób trzecich, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. A. K. był umocowany przez sam fakt wpisania prokury do KRS jako samoistnej.

Dla oceny zasadności powództwa konieczne jest wyjaśnienie charakteru prawnego kaucji. Jak podniesiono na wstępie, mimo obszernej regulacji najmu jako umowy nazwanej w kodeksie cywilnym, ustawa nie reguluje kwestii kaucji, pozostawiając ją sferze umownej oraz sferze zwyczaju gospodarczego. Zobowiązanie o zwrot kaucji ma charakter zobowiązania realnego. Strona, która je spełniła, ma prawo żądać zwrotu kaucji w naturze, chyba że zajdą okoliczności przewidziane w umowie, które by dawały odbiorcy kaucji prawo jej zatrzymania w całości lub w części. Zwyczajowo kaucja co do zasady musi spełniać rolę gwarancyjną, zabezpieczającą, pozostawać w stanie nienaruszonym przez cały okres trwania umowy i podlegać rozliczeniu w naturze.

Analiza charakteru prawnego umowy o kaucję powoduje, że jej przedmiot należy oddzielić od umowy najmu. Kaucja jest zaliczana do zabezpieczeń wierzytelności o charakterze rzeczowym. Umowę kaucji uznaje się za samodzielną umowę, nie zaś za składnik umowy najmu. Umowa najmu jest źródłem stosunku podstawowego, z którego wierzytelności są zabezpieczone porozumieniem kaucyjnym. Umowa kaucji łączy w sobie elementy depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.) i zastawu na wierzytelności o zwrot kwoty kaucji. Zgodnie z art. 845 k.c. jeżeli z przepisów szczególnych albo z umowy lub okoliczności wynika, że przechowawca może rozporządzać oddanymi na przechowanie pieniędzmi lub innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku, stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce (depozyt nieprawidłowy). Czas i miejsce zwrotu określają przepisy o przechowaniu. Skoro zatem rozliczenie kaucji następuje w naturze, w odróżnieniu od kaucji za najem lokali mieszkalnych, kaucja przy najmie lokali użytkowych nie ulega waloryzacji, nawet gdy umowa najmu przewiduje waloryzację czynszu. To dodatkowo przemawia za jej odrębnym od umowy najmu charakterem, mimo, że zwyczajowo porozumienie kaucyjne umieszcza się w tym samym dokumencie, który dotyczy umowy najmu.

Umowa (porozumienie) kaucyjna należy, co wymaga podkreślenia, do czynności prawnych realnych. Najem jest czynnością z zakresu prawa zobowiązań. Treścią porozumienia kaucyjnego jest przeniesienie przez najemcę na wynajmującego określonej kwoty pieniężnej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń wynajmującego z tytułu najmu. Z chwilą uiszczenia kaucji powstaje roszczenie najemcy wobec wynajmującego do zwrotu kaucji w razie spełnienia warunków określonych w umowie kaucji (i skorelowane z nim zobowiązanie wynajmującego).

Roszczenie o zwrot kaucji, jako obligacja realna byłaby ważna nawet gdyby nieważna była umowa najmu. Tak daleko idącego wniosku nawet pozwany nie formułował. W konsekwencji, nawet uznanie porozumienia za nieskuteczne w zakresie przejęcia długu z umowy najmu, nie czyniło nieskutecznym przelewem wierzytelności o zwrot kaucji.

Wobec powyższego, nieważność umowy przejęcia długu wynikającego z umowy najmu, nie dotyczy roszczenia o charakterze realnym, dotyczącego prawa do żądania zwrotu kaucji przez najemcę. W tym zakresie, § 5 porozumienia, Sąd dokonywał oceny na podstawie art. 509 § 1 k.c. i nie dopatrył się żadnych wskazanych w tym przepisie ograniczeń dla skuteczności przelewu. Zobowiązania realne podlegają przelewowi ze swej natury, brak zaś przepisów zakazujących przelewu zobowiązań realnych. Pozwany nie załączył zaś umowy z (...) sp. z o.o., a zatem nie wykazał, że zawarto w niej pactum de non cedendo odnośnie kaucji. Podsumowując, na podstawie § 5 porozumienia z dnia 17 lutego 2014 roku w zw. z art. 509 § 1 k.c. powód nabył wierzytelność o zwrot nierozliczonej kwoty kaucji.

Przechodząc do drugiego z problemów, roszczenie o zwrot kaucji ma charakter bezterminowy, chyba że co innego strony określiły w porozumieniu kaucyjnym. Zwyczajowo kaucja jest zwracana przy zawarciu protokołu odbioru przedmiotu najmu, ewentualnie potrącana z wierzytelnością z tytułu usterek w przedmiocie najmu, lub z zaległościami w czynszu. To ostatecznie rozwiązanie jest w zasadzie sprzeczne z celem kaucji ale szeroko wykorzystywane w praktyce dla uproszczenia wzajemnych rozliczeń stron, szczególnie, gdy przedmiot najmu zwracany jest bez wad.

Spór odnośnie przedawnienia roszczenia o zwrot kaucji nie jest możliwy do oceny, bez wcześniejszych uwag odnośnie charakteru tej obligacji, jako obligacji realnej. Skoro nie została ona uregulowana, dla ustalenia terminu przedawnienia konieczne jest zatem sięgnięcie do art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W ocenie Sądu dla wyznaczenia daty początku biegu terminu przedawnienia data otrzymania wezwania do zapłaty z dnia 25 października 2017 roku nie była jednak miarodajna.

Zgodnie bowiem z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Najwcześniejszym możliwym terminem do wezwania do spełnienia świadczenia z tytułu zwrotu kaucji była data wskazana w rozwiązaniu umowy najmu z dnia 28 lutego 2014 roku, w którym strony zgodnie oświadczyły, że umowa przestanie je wiązać z dniem 31 października 2014 roku. Zatem najwcześniejszym wymagalnym żądaniem zwrotu kaucji, gdyby wierzyciel podjął określoną czynność bezzwłocznie (wezwał do zapłaty kaucji), stałoby się w dniu 1 listopada 2014 roku. Z tym dniem rozpoczął bieg termin przedawnienia, którego długość należało ustalić zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 listopada 2014 roku. Termin ten wynosił dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 3 lata. Zatem termin ten upłynął w dniu 1 listopada 2017 roku. Skoro pozew został złożony na poczcie, ale data pozwu była nieczytelna (k.16 i k. 2), Sąd uznał, że pozew wniesiono w dniu 13 grudnia 2017 roku. Taką datę przyjęto w treści nakazu zapłaty (k. 17). Ponowna analiza treści pieczęci na kopercie wskazuje, że pierwszą cyfrą stempla było „0” zatem pozew mógł zostać wniesiony w dniu 9 grudnia 2017 roku i taką datę przyjął Sąd w braku dowodu, że pozew wniesiono wcześniej. Pozew datowano na 8 grudnia 2017 roku i treść stempla wskazuje, że mógł zostać wniesiony w tej dacie, ale powód nie potwierdził tej daty innymi dowodami. Każda z tych dat przypadała po upływie terminu przedawnienia liczonego od dnia 1 listopada 2014 roku.

W tej sytuacji, należało rozważyć trzeci problem, a zatem czy oświadczenia składane przez J. K. (1) były skuteczne, a zwłaszcza, czy oświadczenia zawarte w e-mailach z dnia 9 grudnia 2014 roku stanowiły niewłaściwe uznanie długu.

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się: 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; 3) przez wszczęcie mediacji.

Jako uzasadnienie dla przerwania biegu przedawnienia w wyniku uznania wskazuje się zasadę ochrony zaufania wierzyciela do dłużnika. Jeśli z działań dłużnika wynika, że jest on świadom ciężącego na nim obowiązku spełnienia roszczenia, wierzyciel nie powinien obawiać się przedawnienia. Celem przedawnienia jest wprawdzie ochrona dłużnika przed długotrwałym stanem niepewności prawnej, ale jeśli dłużnik uznaje istnienie roszczenia, niepewności tej brak. Uprawnionego nie powinny obciążać negatywne skutki niedochodzenia roszczenia, jeżeli zachowanie dłużnika po powstaniu długu powodowało, iż mógł on oczekiwać, że roszczenie zostanie dobrowolnie zaspokojone. Ten motyw jest istotny dla interpretacji art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Oświadczenie złożone przez J. K. (1) miało w ocenie Sądu charakter oświadczenia wiedzy, które w kontekście całej korespondencji wskazywało na uznanie niewłaściwe zobowiązania o zwrot kaucji. Uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, wyrazem jego świadomości istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia (podobnie wyr. SN z 7.3.2003 r., I CKN 11/01, Legalis). Dla skuteczności uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego (przerwania biegu przedawnienia), istotne jest jedynie zmanifestowanie faktu, że dłużnik poczuwa się do odpowiedzialności za dług. Uznanie niewłaściwe długu jest zatem zachowaniem zbliżonym do przyznania faktu, traktowanym jako przejaw lojalności dłużnika (por. wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10). Jednym z podstawowych motywów wprowadzenia unormowania, w myśl którego uznanie długu - zarówno właściwe jak i niewłaściwe - przerywa bieg przedawnienia jest ochrona zaufania uprawnionego do dochodzenia roszczenia poprzez wykluczenie obciążenia go negatywnymi skutkami przedawnienia w sytuacji, gdy dłużnik swoim zachowaniem daje wyraz świadomości istnienia zobowiązania w taki sposób, że wierzyciel ma prawo w konkretnych okolicznościach oczekiwać, że roszczenie to zostanie ostatecznie dobrowolnie zaspokojone.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 1312/00: „Zwrócenie się przez dłużnika do wierzyciela o rozłożenie należności głównej na raty i zwolnienie z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie może stanowić uznanie roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) także wtedy, gdy proponowane porozumienie między stronami nie doszło do skutku”. W niniejszej sprawie, mimo starań podjętych przez pracownika pozwanej J. K. (3) i projektów porozumienia odnośnie zwrotu kaucji, do jej faktycznej wypłaty nie doszło. Strony pozostawały w relacjach gospodarczych, wymieniły korespondencję e-mail, stosunki prawne trwały przez kilka lat. We wszystkich kontaktach między podmiotami powiązаныmi osobowo przez osobę K. K. (1) a stroną pozwaną, pozwana była reprezentowana przez tę samą osobę – J. K. (3). Ta osoba nie tylko zawierała umowy, ale również podpisywała w imieniu pozwanej modyfikacje treści umów (zmiana oznaczenia strony, zmiana firmy), jak również podpisywał rozwiązanie umowy. Skoro strona pozwana akceptowała, by jej pracownik zawierał na przestrzeni lat od 2012 do 2014 roku, umowy i je rozwiązywał, to trudno dopatrzeć się racji za uznaniem, że nie mógł w jej imieniu składać oświadczeń wiedzy.

Błędnie bowiem strona pozwana utożsamia oświadczenia wiedzy z reprezentacją podmiotu gospodarczego. W tym kontekście należy się bowiem odwołać do rozumianego powszechnie art. 97 k.c. jako stanowiącego swoistą formę pełnomocnictwa ustawowego. Przepis, w realiach obrotu gospodarczego, którego ważnym czynnikiem jest również obrót za pomocą korespondencji elektronicznej i Internetu należy bowiem interpretować szeroko i zgodnie z jego celem.

Zgodnie z tym przepisem, osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyroku z dnia 22 marca 2017 roku, sygn. akt I ACa 964/16: „Nie ma żadnych podstaw, by wykluczyć możliwość zawierania umów na odległość przy pomocy faksu, jak również, by wykluczyć w takiej sytuacji stosowanie art. 97 k.c. mającego na celu bezpieczeństwo obrotu i ochronę uzasadnionego zaufania klientów do osób działających w imieniu przedsiębiorcy, który powinien zapewnić odpowiedni nadzór nad urządzeniami technicznymi służącymi do kontaktów z klientami i składania oświadczeń woli. O ile orzeczenie to dotyczyło faksu, to w przypadku korespondencji e-mail wątpliwości co do domniemania umocowania usuwa najczęściej posługiwanie się w kontaktach między przedsiębiorcami używanie spersonalizowanych domen. Z tego względu, J. K. (1) posługujący się domeną (...) nie

budził żadnych podejrzeń, odnośnie braku umocowania do działania w imieniu pozwanej. Osoba używająca adresu z imieniem oraz domeny z rozszerzeniem zawierającym nazwę strony pozwanej jest zatem powszechnie uznawana jako osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa.

Stanowisko takie chociażby potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 263/16, gdzie w uzasadnieniu podniesiono że: „Nie ma żadnych podstaw, by wyłączyć możliwość zawierania umów na odległość, jak również, by wyłączyć w takiej sytuacji stosowanie art. 97 k.c. mającego na celu bezpieczeństwo obrotu i ochronę uzasadnionego zaufania klientów do osób działających w imieniu przedsiębiorcy. Użyte w art. 97 k.c. pojęcie „lokal przedsiębiorstwa przeznaczony do obsługi publiczności” musi być rozumiane szeroko, jako każde miejsce w przedsiębiorstwie w którym znajdują się osoby i urządzenia służące do kontaktów z klientami i składania oświadczeń woli także na odległość”.

Jasno również tę kwestię ujął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 808/13: „W dobie powszechnego korzystania z Internetu jako przekaźnika nie tylko informacji, ale i decyzji, odwoływanie się do kryterium przestrzenno-funkcjonalnego lokalu przedsiębiorstwa traci na aktualności. Dla uznania za wiążący nowego terminu wystarczające było to, że (pracownik) był osobą wyznaczoną przez stronę powodową do kontaktów z pozwaną spółką w kwestiach związanych z realizacją łączących strony umów”.

J. K. (3) był niewątpliwie wyznaczoną osobą, skoro wykonywał wszystkie czynności w zakresie umów najmu. Zawierając je, zmieniając, rozwiązując składał oświadczenia woli. Ustalając formę rozliczenia kaucji oraz do czyich rąk należy dokonać jej zwrotu złożył oświadczenie wiedzy w imieniu pozwanej spółki, że tak była zobowiązana do zwrotu kaucji. E-mail zaś pochodzący od niego, w którym wskazał jako odbiorcę przelewu (...) spółkę z o.o. w Ł., wskazał jej numer konta, ale przywołał nieaktualny adres, świadczyło, że złożył oświadczenie wiedzy, że pozwana czuje się zobowiązana do zwrotu kaucji na rzecz powoda. Podsumowując, treść korespondencji J. K. (3) stanowiła uznanie niewłaściwe, pracownik pozwanej działał w ramach pełnomocnictwa ustawowego z art. 97 k.c. i nie należy oceniać jego działań przez pryzmat art. 103 k.c.

Do złożenia oświadczenia woli doszło w dniu 9 grudnia 2014 roku. Zgodnie z art. 124 § 1 k.c. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Zatem bieg terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 10 grudnia 2014 roku i upłynął w dniu 10 grudnia 2017 roku. W tej sytuacji, wniesienie pozwu, niezależnie czy 8 czy 9 grudnia 2017 roku doprowadziło do przerwania biegu terminu przedawnienia i w konsekwencji powództwo było zasadne w całości.

Kaucja, jako zobowiązanie realne, miała charakter bezterminowy, powód był uprawniony do żądania odsetek od dnia następnego po doręczeniu wezwania do zapłaty z dnia 25 października 2017 roku. Tym bardziej powód miał prawo żądać odsetek od daty późniejszej, czyli daty wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając je od pozwanej na rzecz strony powodowej. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 250 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1.800 złotych i 17 złotych opłaty skarbowej, łącznie 2.067 złotych zasądzone w punkcie 2 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

5 listopada 2018 roku.